



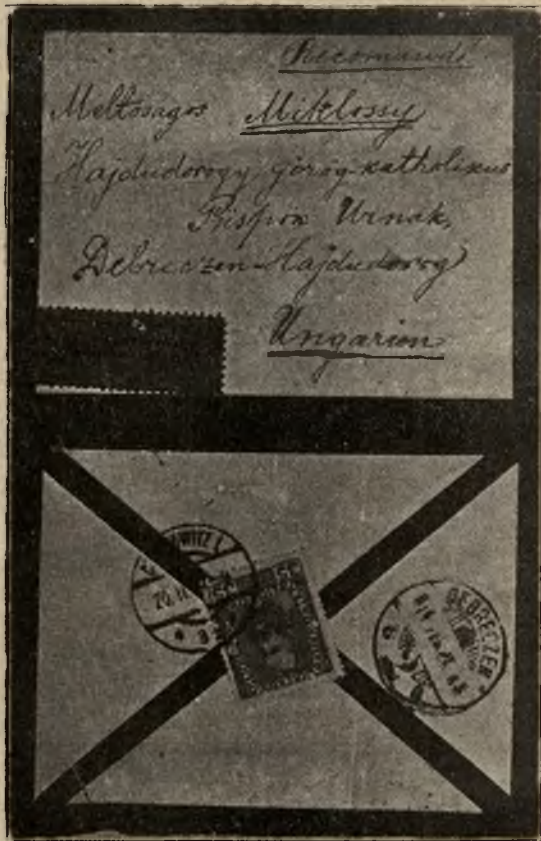
Zamach na biskupstwo w Debreczynie: Jedna z ofiar
wybuchu, generalny wikary dr. Michał Jackowicz.

Zamachu dokonano przy pomocy maszyny piekielnej, przysłanej przesyłką pospieszną z Czerniowic. Przy otwieraniu przesyłki nastąpiła eksplozja, która zniszczyła cały dom biskupstwa oraz zabiła trzy osoby, raniąc nadto kilkanaście. Biskup Miklossy ocalał tylko cudem, dzięki temu, że nie znajdował się podówczas w swej kancelaryi. Do przesyłki załączony był list, podpisany przez jakąś Annę Kovacs, co okazało się tylko mistyfikacją sprawców. Od wybuchu zginęli na miejscu: wikaryusz generalny Michał Jackowicz, adwokat dr. Csath i sekretarz Jan Slepkowski, który poszarpany został na

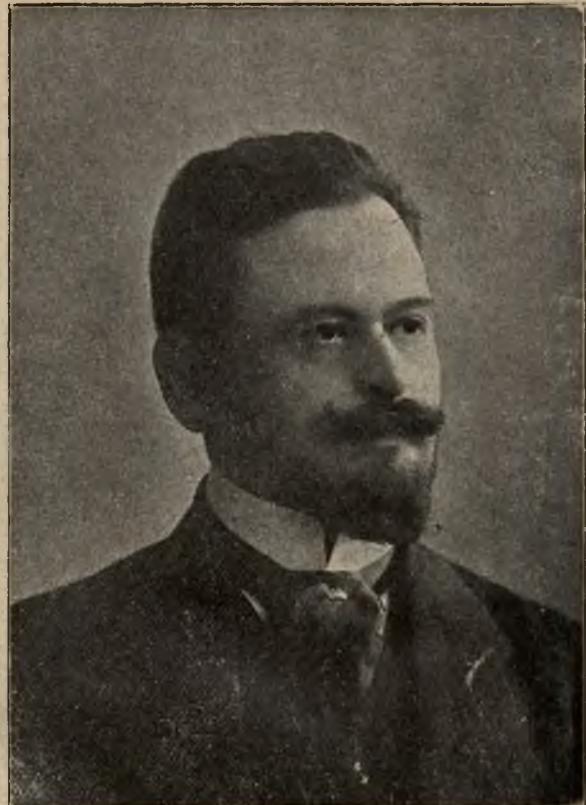
kawałki. Ofiarom popekały żyły na całym ciele wskutek silnego ciśnienia powietrza. Adwokat dr. Csath, zastępca prawny biskupstwa, zmarł wskutek wewnętrznego krwotoku, żył jednak najdłużej z ofiar i skończył po przewiezieniu go do szpitala.

Tragedya młodego uczonego.

Pisma monachijskie przyniosły nam tragiczną wiadomość o zamachu samobójczym, jakiego tam



Zamach na biskupstwo w Debreczynie: Mistyfikacyjny list, zapowiadający przesyłkę dla biskupa.

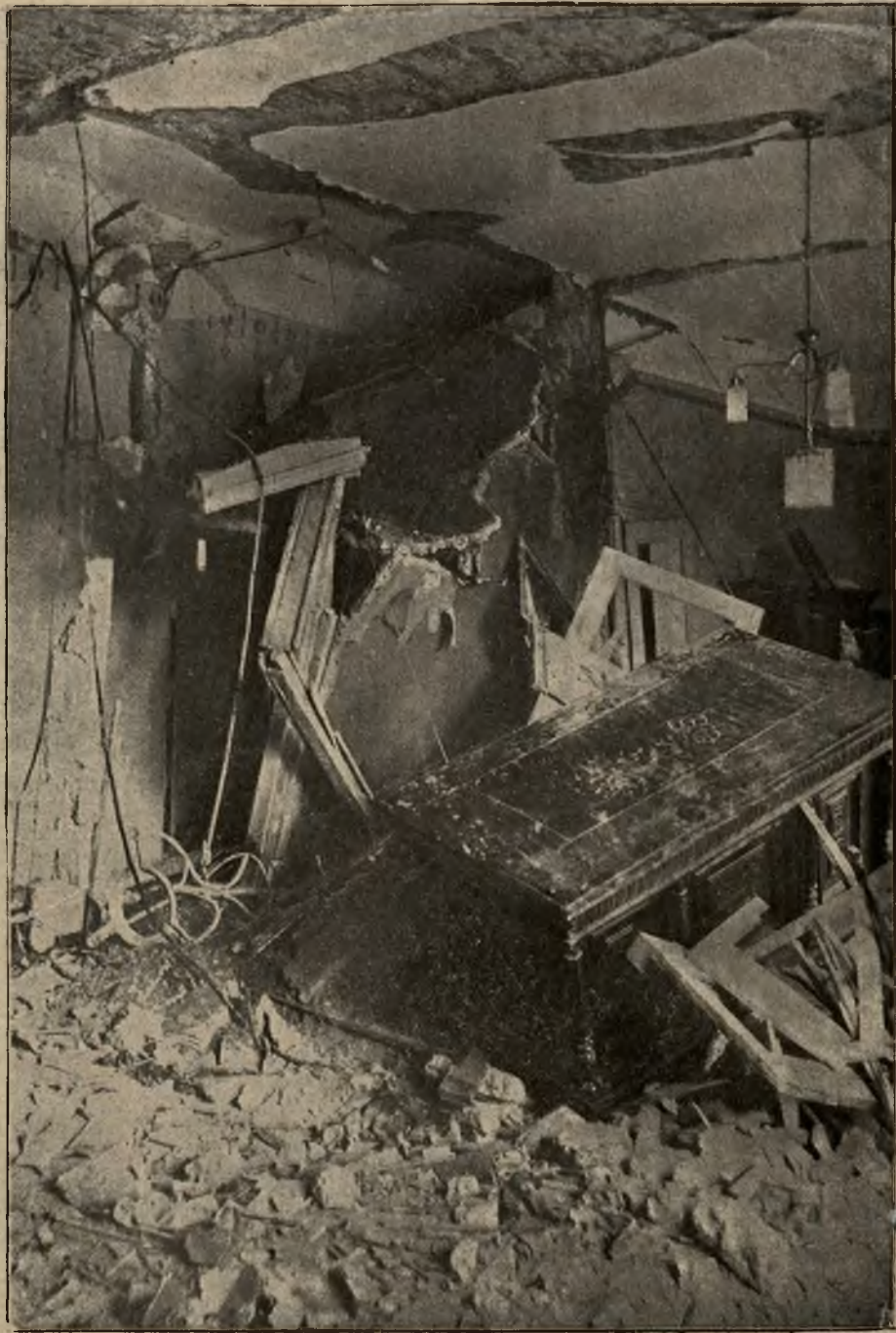


Tragedya młodego uczonego: S p. dr. Alfred Burzyński.

dokonał młody uczoney polski dr. Alfred Burzyński, bawiący tam w przejeździe do Egiptu. Dr. Burzyński należał do popularnych i ogólnie lubianych postaci Lwowa, a jako wybitny okulista cieszył się ogromnem wzięciem. Zmarły wydał szereg prac naukowych, które rozpoczął już jako uczeń prof. Kadyiego, a następnie asystent prof. dra Macheka. Tragiczny zgon młodego uczonego okrył żałobą wszystkich, którzy go znali i dla wybitnych zalet cenili.



Zrujnowana siedziba biskupa Stefana Miklossy.



Kancelarya po wybuchu maszyny piekielnej.

Zamach na biskupstwo w Debreczynie: